

Czekam na Sygnał – Maciej Kossowski

Chodzisz na tańce zawsze sama
Wracasz do domu wyczerpana
Słyszę jak mówisz „Dziś chandrę mam”
Powyżej uszu masz ten kram
Patrzę na ciebie nie widzisz mnie
W mroku twe oczy błyszczą się
A w moich myślach to tylko ty
Odwiedzasz nocą moje sny
Pewnego dnia zrozumiesz że
Bez ciebie żyć nie mogę nie
Odkryjesz wreszcie co gnębi mnie
I szepniesz słowa „Kocham cię”
Płomyk nadziei rozpala się
Myślę że może pokochasz mnie
Czekam na sygnał na jakiś znak
Przytul się do mnie i powiedz „tak”

Chodzisz na tańce zawsze sama
Wracasz do domu wyczerpana
Słyszę jak mówisz „Dziś chandrę mam”
Powyżej uszu masz ten kram
Patrzę na ciebie nie widzisz mnie
W mroku twe oczy błyszczą się
A w moich myślach to tylko ty
Odwiedzasz nocą moje sny
Pewnego dnia zrozumiesz że
Bez ciebie żyć nie mogę nie
Odkryjesz wreszcie co gnębi mnie
I szepniesz słowa „Kocham cię”
Płomyk nadziei rozpala się
Myślę że może pokochasz mnie
Czekam na sygnał na jakiś znak
Przytul się do mnie i powiedz „tak”
I powiedz „tak”





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych